

1. Bóg zapłać sprzątającym i strojącym nasz kościół w ostatnim tygodniu. Na ten tydzień do sprzątania prosimy rodziny: Danuty i Mariana Pałka, Anety i Mariusza Musz, Beaty i Lesława Łapińskich.
2. Ofiarę na potrzeby kościoła złożyła: P. Zofia Smyczek 200 zł. Bóg zapłać.
3. Msze św. w tygodniu będą: poniedziałek i wtorek po wypominkach (o godz. 17<sup>00</sup> – wypominki i Msza św.), środa rano o godz. 7<sup>00</sup>, czwartek o godz. 7<sup>00</sup> oraz o godz. 10<sup>00</sup> – Msza św. za Ojczyznę, piątek i sobota Msza św. po południu o godz. 17<sup>00</sup>.
4. W piątek o godz. 16<sup>30</sup> spotkanie z dziećmi kl. IV.

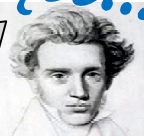
**INTENCJE MSZALNE W NADCHODZĄCYM TYGODNIU:**

Dzień tyg.:	8.XI – 14.XI 2021
poniedziałek	+Mieczysław Boratyn, od pracowników GZUW w Orłach
wtorek	+Janina, +Jan Pelczarscy, +Katarzyna +Józef Czechowicz
środa	+Mieczysław Boratyn, od syna Dariusza
czwartek	+Mieczysław Boratyn, od córki Moniki i Bartka
piątek	+Mieczysław Boratyn, od mieszkańców ul. Kulkowej w Jarosławiu
sobota	+Rozalia, +Piotr Milanik, +Stefania, +Jan Żołnierz
niedziela	+Ewa Golenia w 14 r. śmierci

# Ave Maria... Słowa nieustające...

„Pan Bóg nigdy nie opuszcza swojego stworzenia.  
To raczej człowiek porzuca swojego Stwórcę.”

Sören Aabye Kierkegaard



**NIEPODLEGŁOŚĆ**

Spośród słów używanych nieczęsto, tłumnie dzisiaj na placu wybitno słowo piękne, jak honor i męstwo, słowo, które brzmi — niepodległość.

Niepodległość to brząz na cokołach, lecz na co dzień — mówiąc po prostu polski dom, polski las, polska szkoła, polska władza i polski Kościół!

Ono znaczy — bez strachu spać.  
Ono znaczy — spokojnie się budzić,  
kochać, śmiać się i pewnie trwać  
— w wolnym kraju wśród wolnych ludzi.

aut. Marcin Wojski



11

listopada

- Kto ty jesteś? – Polak mały.
- Jaki znak twój? – Orzeł biały.
- Gdzie ty mieszkasz? – Między swymi.
- W jakim kraju? – W polskiej ziemi.
- Czym ta ziemia? – Mą Ojczyzną.
- Czym zdobyta? – Krwią i bliźną.
- Czy ją kochasz? – Kocham szczerze.
- A w co wierzysz? – W Polskę wierzę.
- Coś ty dla niej? – Wdzięczne dziecię.
- Coś jej winien? – Oddać życie.

Władysław Bełza



# Nieustające Westchnienie...

07.11.2021

XXXII Niedziela zwykła



|| Gazetka Parafii w Nizinach (do użytku wewnętrznego) || [www.niziny.przemyska.pl](http://www.niziny.przemyska.pl) ||  
|| e-mail: [niziny.przemyska@gmail.com](mailto:niziny.przemyska@gmail.com) || tel. 506 996 750 || [facebook.com/ParafiaNiziny](https://facebook.com/ParafiaNiziny) ||

## SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA (Mk 12, 38–44)

Jezus, nauczając rzesze, mówił: «Strzeżcie się uczonych w Piśmie. Z upodobaniem chodzą oni w powłóczystych szatach, lubią pozdrowienia na rynku, pierwsze krzesła w synagogach i zaszczytne miejsca na ucztach. Objadają domy wdów i dla pozoru odprawiają długie modlitwy. Ci tym surowszy dostaną wyrok». Potem, usiadłszy naprzeciw skarbony, przypatrywał się, jak tłum wrzucał drobne pieniądze do skarbony. Wielu bogatych wrzucało wiele. Przyszła też jedna uboga wdowa i wrzuciła dwa pieniążki, czyli jeden grosz. Wtedy przywołał swoich uczniów i rzekł do nich: «Zaprawdę, powiadam wam: Ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze wszystkich, którzy kładli do skarbony. Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało; ona zaś ze swego niedostatku wrzuciła wszystko, co miała na swe utrzymanie».



## SŁOWO OBJAŚNIENIA DO SŁOWA BOŻEGO

Ewangelista pisze, że uboga wdowa wrzuciła po prostu jeden grosz-kwadran (w tym czasie w Palestynie były: denary-kwadranse-leptony), była to równowartość 1/64 denara. Trzeba sobie uświadomić, jak dużo, a raczej niewiele, uboga wdowa wrzuciła do skarbony. W tamtych czasach 1 denar był równowartością dziennej pracy robotnika. W dzisiejszych, naszych polskich realiach, można by powiedzieć, że 1 denar mniej więcej jest równowartością 150 PLN, jeśli się weźmie pod uwagę, ile na rękę dostaje obecnie niewykwalifikowany pracownik za jeden dzień pracy. A gdy podzielimy 150 PLN przez 64, by oszacować sumę ofiarowaną przez ewangeliczną wdowę, to wyjdzie nam, że wrzuciła ona do skarbony tylko nieco więcej niż 2 PLN. I uczyniła to w dwóch monetach, czyli – tak w przybliżeniu – wrzuciła dwie monety jednozłotowe. I chociaż kwota wrzucona przez ubogą wdowę była zarówno w tamtych czasach, jak i po przeliczeniu jej na złotówki, niewielka. Otóż, wdowa, chociaż była bardzo biedna, to jednak mogła mieć pokusę, aby jedną z tych dwóch niewielkich monet pozostawić sobie jako pewne zabezpieczenie. Owszem,